Od kanionu Colca po Amazonkę

W ramach cyklu spotkań „Biblioteka Główna zaprasza…" 15 marca 2012 roku odbyło się spotkanie z Piotrem Chmielińskim – absolwentem AGH, światowej sławy podróżnikiem oraz jednym z największych odkrywców XX wieku. Podczas spotkania Piotr Chmieliński wygłosił prelekcję „Od kanionu Colca po Amazonkę – kajakiem po największej rzece świata", której towarzyszył pokaz zdjęć z wypraw po górskich rzekach obu Ameryk.

Piotr Chmieliński, Honorowy Obywatel Rzeszowa oraz członek Kapituły Kolosów współorganizował wiele wypraw kajakowych oraz międzynarodową ekspedycję „Source of the Amazon 2000". W trakcie spotkania opowiadał o wyprawach swojego życia: przepłynięciu najgłębszego na świecie kanionu Colca w Peru (1981) oraz o przepłynięciu Amazonki od źródeł do ujścia (1985/1986). Wyprawy te uznane za wybitne osiągnięcia podróżnicze i eksploracyjne zostały wpisane do *Księgi Rekordów Guinnessa* (1984, 1990).

fot. Z. Sulima

Bohater spotkania podkreślał, jak ważne są upór i konsekwencja w dążeniu do celu. Zaznaczył także, że sukcesy, które osiągnął w zdobywaniu rzek górskich, zależały od wzajemnej współpracy i wzajemnego zaufania całego zespołu.

A wszystko zaczęło się w działającym przy AGH Akademickim Klubie Turystyki Kajakowej „Bystrze". To właśnie w „Bystrzu" Piotr Chmieliński zdobywał pierwsze szlify kajakarstwa górskiego. Stąd też wyruszyła słynna wyprawa Canoandes'79. Planowana na pół roku trwała prawie trzy lata (33 miesiące). Pierwszym celem wyprawy była Argentyna, a następnie Peru. Jednak ze względu na zagrożenie wojenne plany te uległy zmianie i ostatecznie, po pokonaniu wielu trudności organizacyjnych i finansowych, 11-osobowa ekipa wyruszyła do Meksyku. W skład zespołu wchodzili: Marek Byliński – kierownik wyprawy, Piotr Chmieliński, Włodzimierz Herman, Jerzy Majcherczyk, Andrzej Piętowski, Józef Woch, Zbigniew Bzdak – fotograf, Jacek Bogucki – filmowiec, Tomasz Jaroszewski – lekarz, Stanisław Grodecki – lekarz oraz Jan Kasprzyk – kierowca. Wyprawa rozpoczęła się od spływania górskich rzek Meksyku: Rio Amacuzac, Rio Mixteco, Rio Balsas, Rio Atoyac, Rio Montezuma, w tym dwóch najtrudniejszych: Rio Santa Maria (21 przenosek) oraz kaniony Rio Pescados w stanie Veracruz. Część z nich polscy kajakarze przepłynęli jako pierwsi na świecie. W międzyczasie, kiedy w Meksyku nastąpiła pora sucha, członkowie wyprawy pracowali w USA (remonty domów), zarabiając na dalszą część wyprawy. W 1980 roku wrócili do Meksyku z nowym sprzętem pływającym. Tymczasem do polskiej ambasady nadszedł telegram nakazujący zakończenie wyprawy Canoandes'79. Część uczestników ekspedycji wróciła do kraju, natomiast Andrzej Piętowski – nowo wybrany kierownik wyprawy, Piotr Chmieliński, Jacek Bogucki, Zbigniew Bzdak i Jerzy Majcherczyk postanowili kontynuować podróż na własną rękę. W ten sposób zakończył się pierwszy etap wyprawy.

Drugi etap ekspedycji kajakarze rozpoczęli od przepłynięcia kolejnych rzek Meksyku, następnie Gwatemali, Nikaragui, Kostaryki, Panamy i Ekwadoru. W Ekwadorze do wyprawy dołączyli dwaj polscy żeglarze: Krzysztof Kraśniewski i Stefan Danielski, którzy weszli w skład załogi pontonu. Wraz z nowymi członkami wyprawa dotarła do Peru i do kanionu Colca, najgłębszego kanionu na świecie. Zdobywanie dziewiczego kanionu często stawało się walką o życie. „Wtedy nie wiedzieliśmy, na co się porywamy – wspomina Andrzej Piętowski, kierownik wyprawy. – A jak zorientowaliśmy się, nie było drogi powrotnej". Kajakarze przygotowani na tygodniową „przygodę" z rzeką, zdobyli ją dopiero po trzydziestu dwóch dniach. Jako pierwsi mogli podziwiać wspaniały krajobraz oraz osobliwości kanionu: niezwykłe formacje skalne różnych kształtów i kolorów oraz urzekające wodospady z szybującymi nad nimi kondorami – władcami andyjskich przestworzy. Prawem zdobywców mogli nadawać odkrywanym miejscom własne nazwy m.in. Wodospady Jana Pawła II, Wodospad Kondora, Kanion Czekoladowy, Kanion Polaków. Strome ściany kanionu dochodzące w najgłębszej jego części do 4200 metrów nie „obroniły" dostępu do jego wnętrza. Tak więc nieznany wcześniej kanion Colca został zdobyty i otwarty dla światowej turystyki, a obecnie jest wielką atrakcją turystyczną i znajduje się w standardowym programie wycieczek do Peru.

Z kanionu Colca kajakarze dotarli do źródeł Amazonki i przepłynęli jej pierwsze sto kilometrów. Następnie z Peru dotarli przez Chile do Argentyny i Ziemi Ognistej, zdobywając najbardziej wysuniętą na południe rzekę na Ziemi. Tak więc w ciągu prawie trzech lat Polacy przepłynęli dwadzieścia trzy rzeki obu Ameryk, w tym trzynaście jako pionierzy. Ich wyczyn odbił się szerokim echem w zagranicznych mediach, a Polacy stali się sławni na całym świecie. Piotr Chmieliński powracał na Colcę wielokrotnie, w tym dwa razy w ramach ekspedycji pod patronatem National Geographic, których był kierownikiem.

W 1985 roku został współorganizatorem i uczestnikiem międzynarodowej wyprawy, której celem było przepłynięcie Amazonki od źródeł do ujścia. Ta pionierska wyprawa trwała sześć miesięcy, a zakończyły ją z dziesięcioosobowej grupy cztery osoby: dwaj Polacy – Piotr Chmieliński oraz fotografujący cały jej przebieg – Zbi-

gniew Bzdak, angielska lekarka – Kate Durrant oraz amerykański pisarz i równocześnie „kronikarz" wyprawy – Joe Kane. Piotr Chmieliński jako jedyny z całej ekipy pokonał kajakiem i pontonem każdy kilometr Amazonki i jak dotąd jest pierwszym i jedynym człowiekiem, który przepłynął całą długość największej rzeki świata (prawie 7 tys. km). W pewnym etapie wyprawy towarzyszył ekipie również operator filmowy Jacek Bogucki, uczestnik poprzednich wypraw grupy Canoandes do kanionu Colca.

Podczas spotkania Piotr Chmieliński podpisywał książkę Joe Kane'a *Z nurtem Amazonki. Pionierska wyprawa Piotra Chmielińskiego*. Jest to już trzecie polskie wydanie tej książki (poprzednie wydania: Wydawnictwo Prószyński i S-ka – 1997, Wydawnictwo Pascal – 2002). Przetłumaczona na kilkanaście języków i zaliczona do największych podróżniczych bestsellerów opowieść przedstawia historyczną wyprawę, której bohaterowie przez 170 dni przemierzali górskie bezdroża, niedostępne kaniony i amazońską dżunglę.

Spotkaniu towarzyszyła równocześnie wystawa fantastycznych zdjęć Zbigniewa Bzdaka, znanego fotografika i fotoreportera, uczestnika wyprawy Canoandes'79 oraz wielu innych wypraw kajakowych.

Piotr Chmieliński mieszka z rodziną w Stanach Zjednoczonych, w stanie Wirginia, niedaleko Waszyngtonu, gdzie prowadzi własne przedsiębiorstwo HP Environmental, specjalizujące się w ochronie środowiska naturalnego. Jest założycielem i prezesem fundacji Canoandes Incorporation, która wspiera wyprawy eksploracyjne, w tym również polskie. Utrzymuje stały kontakt z członkami klubu „Bystrze", z którego wyruszył na pierwsze wyprawy kajakowe.

☞ **Małgorzata Musiał**
Biblioteka Główna AGH

fot. M. Musiał

Wspomnienie

Andrzej Zuber, 28 listopada 1933 – 27 lutego 2011
Bohdan Dziunikowski, 4 lutego 1930 – 22 lutego 2012

Na przestrzeni ostatniego roku odeszli od nas na zawsze dwaj koledzy: Andrzej Zuber i Bohdan Dziunikowski – absolwenci Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego, specjalności Geofizyka, profesorowie zwyczajni Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Obaj posiadali wielkie zalety charakteru i umysłu, byli niebywale pracowici. Cechowała ich perfekcja w pełnym tego słowa znaczeniu i wytrwałość w badaniach naukowych. Pod każdym względem byli profesjonalni i niezwykle precyzyjni. Odznaczali się wieloma innymi przymiotami, których nie sposób tu wyliczać. Liczne publikacje, których byli autorami lub współautorami zapewniły im uznanie w kręgach specjalistów i wysoką pozycję naukową zarówno w kraju jak i zagranicą. Wspaniali, utalentowani pedagodzy, umiejętnie i cierpliwie przekazywali słuchaczom swoją wiedzę. Wykładali na wielu wydziałach AGH, a także na wyższych uczelniach poza granicami Polski.

Prof. Bohdan Dziunikowski

Obaj koledzy byli ekspertami Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej we Wiedniu. Z tego tytułu wielokrotnie byli zapraszani jako konsultanci i delegowani do różnych krajów świata, prowadząc specjalistyczne wykłady i kursy szkoleniowe.

Andrzej Zuber do ostatniej chwili czynny, jako członek Polskiej Akademii Umiejętności, na dwa tygodnie przed śmiercią, prowadził posiedzenie naukowe w siedzibie PAU w Krakowie przy ul. Sławkowskiej 17. Był członkiem dwóch międzynarodowych towarzystw naukowych: International Associations of Hydrologists i International Associations of Hydrological Sciences.

Bohdan Dziunikowski nadzwyczaj skromny, cieszył się ogromną sympatią i zaufaniem przyjaciół i kolegów, a wśród studentów szacunkiem i podziwem. Mimo iż miał powody do dumy, nigdy jej nie okazywał. Będąc już na emeryturze odkrył w sobie, drzemiący od dawna talent literacki. Do 2010 roku ukazały się cztery jego książki o charakterze wspomnieniowym pod tytułami: *Z Jaworzna do Kinszasy*, *Rozmyślania z mufką*, *Jesienne liście wspomnień* i *Nieodwracalność czasu*. Książki te ofiarowywał koleżankom i kolegom ze studiów, co sprawiało nam ogromną radość.

Pragniemy przypomnieć sylwetki obu naszych drogich kolegów: Andrzeja i Bohdana, tak aby utrwalić pamięć o nich.

☞ **Koleżanki i koledzy z Koła Geologów i Geofizyków SW AGH (rocznik 1952-1957)**

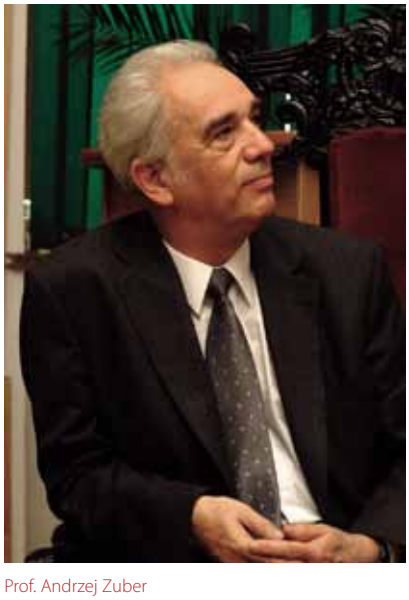
fot. dr Robert Zdechlik

Prof. Andrzej Zuber